

M.p. poniedziałek 18 luty 1946 r.

Rok III Nr. 31 (597)

## OSKARŻENIA SOWIECKIE W STOSUNKU DO ARMII POLSKIEJ SA ABSURDALNE

London 18.II. "Rządowi brytyjskiemu nie trudno będzie wykazać absurdalność zarzutów, jakoby armia polska we Włoszech zagrażała bezpieczeństwu Jugosławii" - pisze dziś "Daily Telegraph", dodając: "Żadna siła nie zmusi Wielkiej Brytanii do złego potraktowania Polaków, którzy bohatercko walczyli z Niemcami, ramię w ramię z żołnierzami brytyjskimi". Wszystkie dzienniki dzisiejsze robią bilans londyńskich obrad Rady Bezpieczeństwa, przy czym konkluzje nie są jednolite. Podczas, gdy niektóre organy podnoszą, iż jawne omawianie sporów międzynarodowych może być jednym z kamieni węgielnych, na których opierać się będzie w przyszłości pokój, to "Daily Mail" pesymistycznie ocenia te wyniki. Gazeta pisze: "Ani w jednym wypadku Rada Bezpieczeństwa nie podjęła jasno spreycydowanej decyzji." Sowiecom udało się manewr odwrócenia uwagi opinii światowej od ich posunięć w Persji. Jakkolwiek W. Brytania osiągnęła zwycięstwo moralne, to faktycznie zwyciężyła Rosja, która otrzymała od Rady Bezpieczeństwa to, czego chciała: swobodę postępowania z Persją.

London 18.II. Większość delegatów na zgromadzeniu OZN, a w tym Wyszyński i Stettinius opuścili już Londyn.

London 18.II. Francuski minister spraw zagranicznych Bidault oświadczył na konferencji prasowej, iż rząd francuski zamierza przeprowadzić jak najszybszą ewakuację swych wojsk z krajów Lewantu, zgodnie z zobowiązaniami moralnymi powziętymi przez Francję i Anglię w czasie dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa. Zobowiązania te są uznawane przez Francję, jakkolwiek wobec weta sowieckiego, formalnie jej nie obowiązują. Bidault jednak nie podał dokładnej daty ewakuacji, oświadczając, iż nie zależy to wyłącznie od Francji.

## SPRAWA AZERBAJDŻANU NIE BĘDZIE DYSKUTOWANA W MOSKWIE

Teheran 18.II. W kołach politycznych Teheranu panuje przekonanie, iż misja perska, która dziś wyjeżdża do Moskwy, nie będzie mogła przeprowadzić dyskusji w sprawie Azerbajdżanu, sprzeciwiać się temu bowiem będą Sowiety. Według sowieckiego punktu widzenia, ten problem jest "wewnętrzną sprawą perską" i czynniki sowieckie będą doradzać premierowi Sultanehowi, aby rozpoczął bezpośrednie rokowania z premierem autonomiznego rządu azerbajdżńskiego. Jest wątpliwe, czy rząd perski będzie mógł usłuchać tej rady, gdyż wszczęcie rokowań byłoby równoznaczne z uznaniem powstańczego rządu. Cała sprawa doprowadzi jak kręte są ścieżki dyplomacji sowieckiej. Od Rady Bezpieczeństwa Sowiety domagały się zaniechania rozpatrywania skargi perskiej pod pretekstem, że oho! bezpośrednio rokować z rządem teherańskim, teraz kiedy delegacja perska przyjeżdża do Moskwy, Sowiety od tych rokowań się wykręcają nowym pretekstem. W tych warunkach wczorajsze oświadczenie w parlamencie Sultaneha, iż spodziewa się w czasie wizyty moskiewskiej odnowić dawne więzy serdecznej przyjaźni między obydwojma krajami uważa się za mało odpowiadające realnej sytuacji. Misja składa się z 2 grup: politycznej i gospodarczej. Jeden z delegatów politycznych, który zajmuje w rządzie stanowisko ministra bez teki, w ostatniej chwili nie zgodził się jechać do Moskwy i ustąpił z rządu. Wyjazd delegatów gospodarczych wskazuje na możliwość podpisania w Moskwie umowy o koncesjach sowieckich w Persji, w szczególności naftowych. Gdyby do tego doszło, cel wizyty Sultaneha w Moskwie stałby się zrozumiały.

## SOCJALISCI POZOSTANĄ U WŁADZY W BELGII

Bruksela 18.II. Z dotychczasowych obliczeń wyników wczorajszych wyborów do parlamentu nie ulega wątpliwości, iż stronnictwo chrześcijańsko-społeczne, które przed wojną nosiło nazwę partii katolickiej, zdobyło największą liczbę głosów. Na drugim miejscu idą socjaliści, a na trzecim komuniści, którzy poczynili znaczne postępy. Wielkie straty w stosunku do wyborów z roku 1939 poniosła partia liberalna, która była dotychczas trzecim co do wielkości stronnictwem w Belgii. Nowoutworzona Unia Demokratyczna, której ideologia odpowiada ideologii stronnictwa MRP we Francji nie uzyskała poważniejszej liczby głosów. Dotychczasowy premier Van Acker oraz min. spr. zagr. Spaak, obaj socjaliści, zostali ponownie wybrani. Spaak oświadczył, że socjaliści i komuniści będą razem mieli większość i że obecny rząd pozostanie u władzy. Socjaliści oparli się wielkim postępom komunistów i w wielu okręgach jeszcze poczynili postępy. Wybory odbyły się w zupełnym spokoju.



## KOLEGIUM KARDYNAŁÓW OBRADUJE

Rzym 18.II. Kolegium kardynałów zebrało się dziś rano na tajnym posiedzeniu, w którym uczestniczy papież. W czwartek po uroczystym nabożeństwie w bazylice św. Piotra papież wręczy kapelusze kardynalskie nowomianowanym kardynałom.

## KONIEC STRAJKÓW W STALOWNIACH AMERYKAŃSKICH

Nowy Jork 18.II. Dziś rano zakończył się największy strajk w historii Stanów Zjednoczonych. Powróciło do pracy 850 tys. robotników przemysłu stalowego. Spodziewana jest w najbliższym czasie likwidacja innych strajków. Na martwym punkcie są jedynie rokowania zmierzające do likwidacji długiego już strajku robotników fabryk samochodów General Motors.

## IZOLACJONISCI AMERYKAŃSCY PRZECIW POŻYCZCE W. BRYTANII

Waszyngton 18.II. Przeciw udzieleniu dla Anglii pożyczki wypowiedziało się 2 senatorów, znanych jako zwolenników polityki izolacjonistycznej. Jeden z nich oświadczył: "Damy tysiące milionów na pomoc dla głodujących dzieci, natomiast ani jednego centa z pieniędzy podatników amerykańskich na pomoc dla imperiów." Natomiast minister handlu Wallace nawoływał amerykańskie sfery gospodarcze dla poparcia projektu tej pożyczki.

## AFERA SZPIEGOWSKA - DOWODEM "SOLIDARNOŚCI"

Paryż 18.II. Cała prasa francuska uważa wykrytą w Kandydacie aferę szpiegowską za dalszy dowód istniejącej między wielkimi mocarstwami atmosfery podejrzliwości i wrogości. Organ radykałów "Aurore" pisze: "Solidarność "wielkiej trójki" wykazuje się przede wszystkim w pracy tajnych agentów i szpiegów każdego z tych mocarstw." Organ komunistyczny "Humanite" nie wspominał ani słowem o tej sprawie, natomiast inne pismo prokomunistyczne wini za tę sprawę "trusty kapitalistyczne".

## KOMISJA PALESTYŃSKA W WIEDNIU

Wiedeń 18.II. Anglo-amerykańska komisja badawcza dla Palestyny zebrała się tutaj w całości. Przeprowadziła opracowanie obecnie częściowy raport, który domagać się będzie przeniesienia Żydów z obcych obozów, w których warunki zostały uznane za niemożliwe. Następnie komisja znowu podzieli się na kilka grup, które zwiedzać będą poszczególne strefy w Austrii oraz Węgry. Potem komisja wyjedzie na Bałkany, a stamtąd w końcu lutego przybędzie do Kairu. W Kairze bawić będzie 5 dni i wysłucha przedstawicieli państw arabskich. Wreszcie przybędzie do Palestyny, gdzie zabawi 3 tygodnie.

## SOVIETY CHCĄ WŁĄCZYĆ WŁOCHY W SWĄ STREFĘ WPŁYWÓW

Londyn 18.II. Sowiety przestały popierać rozczelenie Tity do Triestu i obecnie popierają Włochy w tej sprawie, donosi korespondent dyplomatyczny "Sunday Dispatch". Wyszyński powiadomił o tem włoskiego reprezentanta dyplomatycznego w Londynie, obiecując, iż rząd sowiecki wpłynie na Tito, aby zrezygnował z Triestu. Wyszyński starał się przybrać ton bardzo serdeczny wobec Włoch i miał oświadczyć, że rząd sowiecki nigdy nie zapomni, że Włochy były pierwszym państwem które go uznały. Motywem tych nowych umiędów sowieckich jest

skłonić Włochy do zaprzestania szukania oparcia o mocarstwa zachodnie, co doprowadziłoby do włączenia ich w sowiecką strefę wpływów. Gdyby się to udało pozycja sowiecka nad Morzem Śródziemnym uległaby ogromnemu wzmocnieniu. Temu samemu celowi ma służyć wysunięta przez Sowiety propozycja, aby wyspy Dodekanozu oddane były pod zarząd międzynarodowy kilku państw, a w tem i Sowieci. Jak wiadomo W. Brytania, popierana przez Turcję zamierza oddać te wyspy Grecji. Również Sowiety zamierzają popierać rozczelenie Tity w stosunku do greckiej Macedonii oraz do austriackiej prowincji Karyntia.

## ZNOWU WALKI W POŁUDNIOWEJ MANDŻURII

Czungking 18.II. W południowej Mandżurii rozgorzały znowu walki między wojskami rządowymi a oddziałami komunistów chińskich. Wypadki te dowodzą, iż mimo zawartego ostatnio porozumienia komunistów nie wyrzekli się zamiaru opanowania tych części Mandżurii, z których ustępują wojska sowieckie. Niewątpliwie zamiar swój mogą urzeczywistnić tylko przy poparciu sowieckim. W tych warunkach wartość porozumienia między Czungkingiem a komunistami jest problematyczna.

## MINISTROWIE BRYTYJSKY UDADZA SIĘ DO INDII

Londyn 18.II. Kilku członków gabinetu brytyjskiego uda się w kwietniu do Indii. Będą oni mieli pełnomocnictwa podjęcia decyzji, któreby mogły doprowadzić do rozstrzygnięcia problemu przyszłej konstytucji dla Indii. Przepuszcza się, że w skład delegacji wchodzić będzie poza ministrem dla Indii, również Sir Stafford Cripps, który w r. 1942 był w Indiach z podobnymi propozycjami, jednakże misja jego zakończyła się wówczas niepowodzeniem.